

zaś spędza w swej willi Osborne na prześlicznej wyspie Wight. Narzeczona króla Alfonsa XIII. odziedziczyła po swej babce, królowej Wiktorii, kilkamilionowy majątek, który dla młodego Burbona będzie zapewne miłym wianem, jakie mu wniesie nadobna małżonka. Naturalnie, małżeństwo to będzie miało i wielkie polityczne skutki, spowoduje bowiem znaczne zbliżenie się Wielkiej Brytanii do Hiszpanii, a zbliżenia tego życzy sobie z pewnością Hiszpania.

Oficjalne zaręczyny Alfonsa XIII. nie zostały dotychczas ogłoszone. Wynikło to stąd, że przyszła królowa Hiszpanii jest wyznania anglikańskiego.



Przyszła królowa hiszpańska: Księżniczka Eugenia battenberska, narzeczona króla Alfonsa hiszpańskiego.

skiego, a arcykatolicka Hiszpania nie przyjęłaby jej jako swej władczyni, gdyby nie zmieniła wyznania. W tym celu poczyniono już kroki w Watykanie, który przeznaczył księdza Whitmee, spowiednika włoskiej królowej wdowy Małgorzaty, na nauczyciela młodej księżnej w nawracaniu jej na katolicyzm. Kiedy księżniczka przyjmie chrzest, zaręczyny jej przestaną być tajemnicą.

Sokół konny we Lwowie.

Jazda konna należy do najpiękniejszych, do najszlachetniejszych i najhygienicznych sportów. Uprawiano też ją w Polsce od najdawniejszych wieków, a jazda polska, huzary i ułani, były zawsze chlubą wojsk polskich. Z czasem jednak, gdy stosunki ekonomiczne i społeczne zasadniczej uległy zmianie, gdy miasta stały się środowiskiem życia, sport ten upadł i zanikł prawie zupełnie.

To też nie małą jest zasługą „Sokoła”, iż w miarę możliwości, dąży do zakładania przy swoich gniazdach oddziałów konnych, których celem jest nauka jazdy konnej i szerzenie zamiłowania do tego pięknego sportu.

Jednym z nielicznych dotąd takich oddziałów, a bardzo pięknie się rozwijającym, jest oddział konny Sokoła lwowskiego. Zawiązał się on w roku 1892. Pierwsza ujeżdżalnia oddziału mieściła się przy ul. Karmelickiej, następnie po jej zburzeniu przeniosł się oddział do ujeżdżalni przy ul. Wuleckiej, od roku 1903 zaś, t. j. od czasu wybudowania wielkiego boiska sokolego przy ul. Łyczakowskiej, mieści się tam i ujeżdżalnia. Jest ona zbudowaną według wszel-

kich najnowszych wymogów techniki i oświetlona lampami żarowymi „Znicz”, o sile 700 świec. Prócz ujeżdżalni znajduje się tam stajnia na 20 koni, które są własnością towarzystwa. Nauki jazdy konnej udzielają rano i popołudniu dwaj fachowi nauczyciele, a biorą w niej udział nie tylko członkowie Sokoła, ale i szersza publiczność. Zwłaszcza w lecie, ruch w ujeżdżalni jest bardzo ożywiony.

Członków i czy oddział konny Sokoła lwowskiego 112. Na czele stoi jako przewodniczący adwokat dr. Włodzimierz Godlewski, zastępcą jest prof. uniw. dr. Balasits, sekretarzem i „przybo- cznym” prezesa adw. dr. Arhur Till.

Oddział konny występuje publicznie rzadko i tylko w ważniejszych chwilach, stanowiąc wspólną ozdobę pochodów i uroczystości. We Lwowie widzieliśmy ten oddział w czasie dwu zlotów ogólnych, oraz w dniu odsłonięcia pomnika Mickiewicza.

W dzisiejszym numerze podajemy zdjęcia fotograficzne grupy członków zarządu oraz prezesa oddziału dra Godlewskiego.

Statek powietrzny hrabiego Zeppelina.

Aeronautyka dynamiczna, mimo częściowych powodzeń, osiągniętych przez licznych badaczy, jak dotychczas w słabym po- zostaje zawiązku. Możliwość nadania statkowi powietrznemu dowolnego kierunku, to zagadka, rozwiązana w pewnej części teoretycznie, jednak bez ścisłego znaczenia pod względem praktycznym. Horatio Philipps, Maxim i Lébaudy najznaczniejsze w tym kierunku położyli zasługi. Usiłowali oni cel swój osiągnąć za pomocą maszyn i przyrządów, bez użycia ciał od powietrza lżejszych.

Do stosunkowej doskonałości zbliżony jest statek napowietrzny generała hrabiego Zeppelina, na którym tenże usiłował w roku 1900 po raz pierwszy odbyć wycieczkę. 30 listopada r. b. ponowiona przez niego próba, żywo zajmuje świat cały. W dniu tym statek powietrzny osiągnął szybkość 7½ metrów na sekundę, cała zaś podróż trwała półtorej godziny. We wnętrzu statku znajdowali się prócz hr. Zeppelina, inżynier Durz, Krogle i znany podróżnik afrykański Eugeniusz Wolf.

Statek poruszany jest za pomocą dwóch maszyn benzynowych, o sile 170 koni. Długość wynosi 120 mtr., średnica 11 mtr. W rezerwoarze pomieścić się może 700 klg. benzyny, co umożliwia dłuższe trwanie podróży, niż przy próbach, dokonywanych dotychczas np. przez Lébaudy'ego. Podczas ostatniej próby, z jednej strony z powodu zbyt silnego wiatru, z drugiej zaś skutkiem niefunkcyonowania przedniego steru, statek długo nie mógł się wznieść w powietrze i dopiero po ciężkich wysiłkach udało się wykonać kilka ruchów w lewą stronę, poczem statek szybował przez półtorej godziny i tylko wskutek spóźnionej pory przerwano



Fot. T. Bahryniewicz Lwów.

Sokół konny we Lwowie: Prezes oddziału konnego dr. Włodzimierz Godlewski.

próbę, która w dziedzinie żeglugi powietrznej pozostawi wielce pożyteczne ślady.

Charakterystycznym objawem jest, że ogół stawia w kwestjach wynalazków aeronautycznych zbyt wygórowane żądania, nie bacząc na to, ile trudności przewyciężyć trzeba, zanim się na tem polu dojdzie do względnie zadawalniających rezultatów. Życzyć należy energicznemu hrabiemu powodzenia w jego mozolnych staraniach około wynalazku, którego udoskonalenie wywoła przewrót w stosunkach komunikacyjnych.

W uzupełnienie artykułu podajemy w dzisiejszym numerze fotografię statku hr. Zeppelina przed wzlotem.

Strejk pocztowy w Rosji.

Po strejku kolejowym, który wskutek swoich szalonych wprost rozmiarów całą Rosję poprostu doprowadził do ruiny, wyrządzając państwu niepowetowane szkody, przyszła kolej na strejk pocztowo-telegraficzny, niemniej groźny, jak poprzedni, bo odcinający Rosję w zupełności od styczności ze światem. Poprostu trudno sobie w państwie nowoczesnym wyobrazić coś bardziej strasznego, jak przerwanie komunikacji czy to kolejowej, czy pocztowej i telegraficznej. Koleje, poczta i telegraf są bowiem najważniejszymi arteriami organizmu państwowego. Z chwilą zamarcia tych arterii, cały organizm państwowy żyć przestaje.

Strejk pocztowo-telegraficzny, tak samo jak strejk kolejowy, zaczął się w Moskwie. Ma on podkład ekonomiczny, tak samo jak i tamten, ale ma również i podkład społeczny. Dość wspomnieć, że w rękę rewolucjonistów strejk kolejowy czy pocztowy jest najsilniejszą bronią, przeciw której niema poprostu



Fot. T. Bahryniewicz, Lwów.

Sokół konny we Lwowie: Zarząd oddziału konnego.